

nych dziedzin kultury. Pan Maciejewski zauważył, że film łączy w sobie inne dziedziny – jest tam obecna muzyka, scenariusz, czyli literatura oraz scenografia, plastyka i piękno obrazu. Prof. Zimak nawiązał do filmu pt. *Misja*, w którym muzyka odegrała bardzo istotną rolę dla całości przekazu. O. prof. Kłoczowski dodał natomiast, że pragmatyzm nie może być wyznacznikiem kultury, albowiem nie ma nic bardziej niepraktycznego niż praktyka, bo ona zmienia się co przysłowiowe pół roku. Ks. Janocha pozostawił ciekawą konkluzję, mówiąc, że wiele spraw wiąże się tutaj z greckimi pojęciami: *eros* i *tanatos*, jeśli stracimy metafizyczną podstawę, to *eros* zmieni się w pornografię, a *tanatos* w „krwawą jatkę”.

Całość sympozjum zakończył ks. dr hab. Krzysztof Pawlina, podsumowując główne myśli i dziękując wszystkim prelegentom oraz uczestnikom za przybycie.

KS. MARCIN SIENKOWSKI*

Studia Elckie
15 (2013) nr 2

SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM NAUKOWEGO „PRZEPOWIADANIE. OD STAROŻYTNOŚCI DO WSPÓŁCZESNOŚCI” - ELK, 30 STYCZNIA 2013 R.

Przedsięwzięcia naukowe podejmowane w ośrodkach naukowo-dydaktycznych posiadają swoje uzasadnienie, potwierdzające potrzebę i ważność analizowanych zagadnień i prezentowanych tematów. Przyczyn sympozjum naukowego „Przepowiadanie. Od starożytności do współczesności”, zorganizowanego 30 stycznia 2013 roku w Wyższym Seminarium Duchownym w Elku, szukać należy w trwającym obecnie Roku Wiary.

Po Mszy św. w kaplicy seminaryjnej pod przewodnictwem ks. bpa Jerzego Mazura, biskupa elckiego, otwarcia sympozjum dokonał rektor WSD w Elku, ks. dr Andrzej Jaśko. W słowie wprowadzającym w tematykę konferencji prefekt seminarium, ks. dr Tomasz Kopiczko, nawiązał do biblijnych sformułowań przedstawiających genezę wiary. Przypomniął, że jeżeli wiara ma szansę zrodzić się ze słuchania, to nie powinno zabraknąć tych, którzy głoszą słowo. I słuchający, i głoszący, i przepowiadana treść są więc niezbędne celem zaistnienia wiary.

* Ks. mgr Marcin Sienkowski – doktorant na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: sienkowskimarcin@interia.pl

Przepowiadanie duszpasterskie, które może przybierać formę katechezy, konferencji, homilii lub kazania, w dzisiejszym świecie stanowi niemałe wyzwanie, zwłaszcza wobec przygotowujących się do kapłaństwa kleryków. W jaki sposób przemawiać, pytał ks. Kopiczko, aby wypowiedane słowo zrozumiale i skutecznie dosięgało słuchacza, aby budziło wiarę? Zdaniem prefekta, dopiero słowo, które uczy myślenia, kształtuje postawę i rodzi uczucie zdolne jest pobudzić do nawrócenia i wiary.

W imieniu organizatorów sympozjum ks. Kopiczko wyraził nadzieję, że przyjrzenie się różnym (dawnym i dzisiejszym) modelom przepowiadania może ułatwić ukształtowanie odpowiedniego do dzisiejszych warunków sposobu głoszenia słowa. Służyły w tym celu m.in. przygotowane wystąpienia. Obejmowały one klasyczne wzorce przepowiadania i charakterystykę współczesnych mistrzów słowa (ujęcie historyczne) oraz, po przerwie, perswazję i oczekiwania słuchaczy (ujęcie systematyczne).

Podczas sympozjum zostały wygłoszone następujące referaty: (1) Joanna Kiereś-Łach, *Dwie retoryki. Sofiści a Arystoteles*, (2) ks. Marcin Sieńkowski, *Cel przepowiadania według św. Tomasza z Akwinu*, (3) ks. Jerzy Sikora, *Papież Jan Paweł II, kard. Stefan Wyszyński i ks. Józef Tischner – trzy sposoby głoszenia Słowa Bożego*, (4) ks. Jerzy Smoleń, *Perswazje językowe w przepowiadaniu*, (5) Maria Joanna Gondek, *Oczekiwania audytorium wobec przepowiadających i przepowiadania*.

Wystąpienie Joanny Kiereś-Łach¹ dotyczyło genezy, rozumienia i celów retoryki w okresie starożytnym. Już wtedy ukształtowały się dwa różne ujęcia retoryki. Jedno z nich reprezentowali sofiści, a drugie Arystoteles. Głównym kryterium odmienności obu prezentowanych szkół stanowiło rozumienie prawdy i jej rola w przepowiadaniu. Arystoteles – jak przypomniła prelegentka – pojmował retorykę jako filozofię zorientowaną na prawdę. Definiował ją jako „umiejętność metodycznego odkrywania tego, co w odniesieniu do każdego przedmiotu może być przekonywające”².

Sofiści natomiast, wśród których J. Kiereś-Łach wymieniła m.in. Gorgiasza, Protagorasa, Prodikosa i Hippiasza, traktowali retorykę jako narzędzie przekonywania w celu uzyskania zamierzonej korzyści. Pomijali oni wartość obiektywnej prawdy na rzecz subiektywnych mniemań.

¹ Mgr Joanna Kiereś-Łach jest doktorantką w Katedrze Filozofii Kultury KUL; przygotowuje rozprawę doktorską nt. *Koncepcje nowej retoryki w ujęciu Chaima Perelmana*; jest redaktorem naczelnym czasopisma naukowego „Scripta philosophica. Zeszyty naukowe doktorantów Wydziału Filozofii KUL”; jej zainteresowania badawcze dotyczą filozofii kultury, retoryki, filozofii sztuki, literaturoznawstwa.

² Arystoteles, *Retoryka*, w: tenże, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przeł. H. Podbielski, Warszawa 2009, 1355 b 25.

O celu przepowiadania na podstawie dorobku św. Tomasza z Akwinu mówił ks. Marcin Sieńkowski³. Referat ten nie dotyczył przepowiadania treści teologicznych podawanych zwykle w formie kazania, homilii lub katechezy, ale traktował o przekazie zagadnień filozoficznych zdolnych do podprowadzenia słuchacza do wiary. Wprawdzie Tomasz posiadał znajomość sztuki retorycznej, przydatnej m.in. w przepowiadaniu Słowa Bożego, jednak – jak akcentował prelegent – głównie opierał się na prezentowaniu argumentów racjonalnych, wynikających z poszukiwania przyczyn dla przygodnych skutków istniejącej rzeczywistości, co pozwalało mu zarazem podejmować dyskusję z niewierzącymi i innowiercami.

Zdaniem św. Tomasza, znajomość ostatecznego celu wpływa na sposób nauczania. Odkrycie tego celu dokonuje się w drodze metafizycznego namysłu nad światem. Jednym słowem wszystko zmierza do Boga jako do swojego celu ostatecznego. Zadaniem nauczającego jest pomóc nauczalnemu odkryć ów cel i na miarę możliwości poznać już w czasie doczesnego życia. Sposobem poznania Boga korespondującym z cielesno-duchową naturą człowieka jest wiara. Wniosek, wynikający z rozważań o wpływie ostatecznego celu na nauczanie, stanowiło stwierdzenie, że nauczający powinien dzielić się owocami kontemplacji Pierwszej Przyczyny – Boga, a ten rodzaj ludzkiej działalności św. Tomasz nazywał duchową jałmużną i uczynkiem miłosierdzia.

Następnie uczestnicy sympozjum mieli sposobność wysłuchać wystąpienia ks. Jerzego Sikory⁴, przedstawiającego trzy sposoby głoszenia Słowa Bożego na przykładzie Jana Pawła II, Stefana Wyszyńskiego i Józefa Tischnera. Prelegent zaznaczył, że jednym z kryteriów różnicujących wymienionych kaznodziejów jest osobowość mówcy. Kaznodzieję – jego zdaniem – powinna charakteryzować autokreacja podporządkowana głoszonymu słowu w odróżnieniu od celebrytyzmu. Celebrytę żartobliwie określił ks. Sikora jako kogoś, „kto jest znany z tego, że jest znany”.

Homilie Jana Pawła II wyróżniały się głębią, ekspresją, dynamiką obrazowania, a także rapsodycznością. Kardynał Wyszyński przemawiał dostojnie, dydaktycznie, nawet profetycznie, dzięki wnikliwemu zmysłowi obserwacyjnemu. Z jego kazań wybrzmiewał paternalizm. Z kolei ks. Tischner ubogacał swoje homilie formami kaznodziejskimi typu kazanie góralskie lub gawęda. Często dokonywał przejaskrawienia tematu i wyolbrzymienia problemu, co

³ Ks. mgr Marcin Sieńkowski realizuje studia doktoranckie na Wydziale Filozofii KUL; zajmuje się problematyką metafizyczną, teologią naturalną i relacją wiara-rozum; przygotowuje rozprawę doktorską dotyczącą wiary w relacji do różnych koncepcji racjonalności.

⁴ Ks. dr Jerzy Sikora – doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa; redaktor naczelny miesięcznika diecezji ełckiej „Martyria”; poeta, krytyk literacki, eseista; pracownik naukowy Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; zainteresowania badawcze: literaturoznawstwo i homiletyka.

czyniło jego kazania oryginalnymi. Ks. Sikora wskazał też wspólną cechę omawianych kaznodziejów. Zdawali oni sobie sprawę z powagi i mocy przepowiadanego słowa, ale również znali jego słabość.

Temat perswazji językowych w przepowiadaniu przybliżył słuchaczom ks. Jerzy Smoleń⁵. Już na początku swojego wystąpienia stwierdził, że gdyby perswazja miała być podstawową przyczyną mówienia kazań, to nie godzi się na takie głoszenie Słowa Bożego. Przepowiadanie nie jest tym samym, co sztuka pięknego przemawiania. Kaznodzieja, którego chce się słuchać, porywa słuchacza nie tylko głoszonym słowem. Zdaniem ks. Smolenia, skuteczność w przepowiadaniu Słowa Bożego zdobywa się na modlitwie.

Prelegent poruszył też zagadnienie języka niewerbalnego. Nie bez znaczenia pozostają gesty, postawy, zachowania, a nawet wygląd zewnętrzny chociażby w postaci ubioru, który jest również wyrazem szacunku względem słuchacza.

Ostatnie wystąpienie przygotowane przez Marię J. Gondek⁶ dotyczyło oczekiwań audytorium zarówno wobec przepowiadających, jak i samego przepowiadania. W związku z tym w referacie zostały ujęte treściowe i formalne aspekty przepowiadania. Zdaniem prelegentki, istotną rolę w głoszeniu słowa odgrywają metody retoryczne odwołujące się do rozumu, postawy moralnej i sfery emocjonalnej słuchacza. Wykorzystuje się je w celu pozyskania audytorium. Mówca nie przemawia wyłącznie sam do siebie, jego zadaniem jest mówić do słuchacza. M. Gondek podkreślała, że audytorium, podobnie jak każdy człowiek, myśli, chce i odczuwa.

Wykład ten obfitował również w wiele praktycznych wskazówek dotyczących poprawnego mówienia (artykulacji, intonacji, mówienia frazami). Podsumowanie ostatniego wystąpienia stanowiło stwierdzenie, że należy mówić nie tylko pięknie, ale również sensownie.

Po tym referacie ks. Kopiczko, czuwając nad porządkiem sympozjum, zaprosił prelegentów i słuchaczy, pośród których obok kleryków i księży znajdowali się również zaproszeni goście, do dyskusji. Jej początek stanowiło krótkie podsumowanie każdego z wystąpień dokonane przez ich autorów. W dyskusji głos zabrał również ks. bp Romuald Kamiński, który podzielił się swoim doświadczeniem głoszenia słowa, a także przywołał kaznodziejów, których miał okazję słuchać i podziwiać.

⁵ Ks. dr Jerzy Smoleń – psycholog, adiunkt w Katedrze Semiotyki i Retoryki Dziennikarskiej KUL; prowadzi zajęcia kursoryczne z psychologii komunikacji, psychologii społecznej i psychologii mediów; jest autorem kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularnonaukowych oraz kilku książek z dziedziny teologii, psychologii i mediów.

⁶ Dr Maria J. Gondek – adiunkt w Katedrze Semiotyki i Retoryki Dziennikarskiej Wydziału Nauk Społecznych KUL; jej zainteresowania naukowe dotyczą głównie retoryki (podstawy retoryki stosowanej, komunikacja emocjonalna, kultura żywego słowa).